

*Beata Piecychna*  
Uniwersytet w Białymstoku

## **Przygotowanie do wykonywania zawodu weryfikatora tłumaczeń jako wyzwanie współczesnej dydaktyki przekładu pisemnego**

### **Wprowadzenie**

W ostatnich latach na gruncie polskim obserwuje się wzmożone zainteresowanie dydaktyką przekładu, zwłaszcza przekładu pisemnego. Widać to szczególnie w rosnącej liczbie publikacji na ten temat<sup>1</sup> oraz konferencji naukowych, które albo są w pełni poświęcane zagadnieniom dydaktyki przekładu, albo też zawierają w swoich programach specjalne bloki tematyczne, w których następuje wymiana myśli zarówno teoretyków, jak i praktyków dydaktyki przekładu. Pojawiające się prace zwykle dotyczą roli nauczyciela przekładu i jego studentów [np. Kościółkowska-Okońska, 2007: 262-266], adaptacji tekstów wykorzystywanych na zajęciach z przekładu [np. Grucza, 2005: 407-416], klasyfikacji i specyfiki błędów popełnianych przez studentów translatoryki [np. Paprocka, 2005: 417-427] czy miejsca języka ojczystego na kierunkach filologicznych kształcących przyszłych tłumaczy [np. Kaufman, 2002: 225-230]. Gdy analizuje się dostępne na gruncie polskim artykuły i opracowania książkowe dotyczące dydaktyki przekładu, widać wyraźnie brak prac nawiązujących *stricte* do takich propozycji czy modeli kształcenia

---

<sup>1</sup> Warto odnotować, że tom 8. *Rocznika Przekładoznawczego* został w dużej mierze poświęcony właśnie tej dziedzinie translatoryki.

przyszłych tłumaczy, które pomogłyby w dużym stopniu sprostać obecnym oczekiwaniom rynkowym i zmieniającemu się zapotrzebowaniu na określonych specjalistów na polskim rynku tłumaczeniowym.

Nie ulega wątpliwości, że w dzisiejszych czasach programy studiów na wszystkich kierunkach powinny odpowiadać aktualnym potrzebom na rynku pracy. Jeśli stwierdzenie to odnieść do programów kierunków filologicznych przygotowujących studentów również do wykonywania zawodu tłumacza, przy ich układaniu powinno się zwracać uwagę przede wszystkim na wykształcanie tych umiejętności, które obecnie wymagane są w procesie rekrutacji do biur czy agencji tłumaczeniowych. W tym celu istotna jest przede wszystkim zmiana w podejściu do kształcenia przyszłych specjalistów w zakresie translatoryki, a mianowicie zauważenie radykalnych przemian, które obecnie zachodzą na polskim rynku tłumaczeniowym; głębsza refleksja w środowisku akademickim nad możliwością sprostania oczekiwaniom ze strony pracodawców oraz dokonanie istotnych modyfikacji programowych, służących polepszeniu jakości kształcenia na kierunkach filologicznych, a przede wszystkim – przygotowaniu młodych adeptów sztuki tłumaczenia do wejścia na współczesny rynek pracy i wykonywania tych zawodów z zakresu translatoryki, które obecnie cieszą się największą popularnością i na które panuje dosyć duże zapotrzebowanie. Należy zgodzić się z Marią Piotrowską [2007: 102], która stwierdza: „Procedury przełożenia teorii edukacyjnych na rzetelną kompetencję tłumacza, łączenie teorii i stosowanej praktyki, dostosowywanie edukacji do potrzeb rynkowych [...] to podstawowy cel edukacji tłumaczy w obecnym kształcie”. W tym względzie jednym z nowych zawodów tłumaczeniowych, na które panuje spore zapotrzebowanie, jest weryfikator tłumaczeń.

Alexander Künzli [2007: 116] słusznie zauważa, że ważną rolę, jaką odgrywa weryfikacja tłumaczeń, zauważono w translatoryce i zaczęto badać stosunkowo niedawno, przy czym badania te w przeważającej mierze mają aspekt dydaktyczny [zob. Mossop, 1992, 2001]. Tym słuszniejsze wydaje się zaakcentowanie istoty weryfikacji tłumaczeń w odniesieniu do przygotowania studentów translatoryki do wykonywania zawodu weryfikatora, zwłaszcza na gruncie polskim, na którym temat ten pozostaje właściwie niezbadany i wymaga głębszej refleksji wśród dydaktyków przekładu.

W ostatnich latach powstają także prace poświęcone aspektom empirycznym badań nad procesem weryfikacji przekładu [zob. Künzli, 2006, 2007; Brunette, Gagnon, Hine, 2005]. Dotyczą one m.in. takich kwestii, jak porównanie weryfikacji jednojęzykowej i weryfikacji porównawczej<sup>2</sup> czy analiza procesu weryfikacji za pomocą protokołów głośnego myślenia.

Niniejszy artykuł stanowi próbę wzbudzenia głębszej refleksji dotyczącej potrzeby wdrożenia zmian programowych na kierunkach neofilologicznych i lingwistycznych przygotowujących do przyszłego wykonywania zawodu tłumacza. Pierwsza część pracy będzie poświęcona głównym założeniom polskiej normy tłumaczeniowej PN-EN 15038, definicjom nadawanym procesowi weryfikacji, zadaniom weryfikatora tłumaczeń, kompetencji weryfikatora tłumaczeń oraz jej porównaniu z kompetencją tłumacza, a także miejscu weryfikacji przekładu zarówno w kontekście obecnych wymogów stawianych tłumaczom przez pracodawców, jak i dydaktyki przekładu na polskich uczelniach. Druga część artykułu będzie natomiast stanowić propozycję zmian programowych na kierunkach neofilologicznych i lingwistycznych, służących poprawie jakości kształcenia studentów w odniesieniu do obecnego zapotrzebowania na specjalistów na tłumaczeniowym rynku pracy. Sugerowane zmiany opierają się przede wszystkim na propozycji Briana Mossopa zawartej w jego artykule dotyczącym celów kursu z weryfikacji tłumaczeń [1992: 81-90].

## **Polska norma tłumaczeniowa PN-EN 15038**

Polską wersję Normy Europejskiej EN 15038 [2006] przetłumaczył Polski Komitet Normalizacyjny. Jej celem jest „ustanowienie i określenie wymagań dotyczących świadczenia wysokiej jakości usług przez dostawców usług tłumaczeniowych” [PN-EN 15038..., 2006: 4]. Norma zawiera zarówno informacje dotyczące samego procesu tłumaczenia, jak i wszystkie inne aspekty związane z usługą tłumaczeniową. Stanowi ona także zbiór procedur i wymagań, które odpowiadają sytuacji i potrzebom współczesnego rynku [*ibidem*].

---

<sup>2</sup> Objaśnienie tych dwóch rodzajów weryfikacji znajduje się w dalszej części niniejszego artykułu.

Norma składa się z sześciu części, w których określa się m.in.: jej zakres; terminy i definicje aspektów dotyczących procesu tłumaczeniowego; wymagania, jakie musi spełnić dostawca usług tłumaczeniowych, w tym także kompetencje zawodowe tłumacza, weryfikatora i redaktora oraz system zarządzania jakością; specyfikę relacji pomiędzy dostawcą usług tłumaczeniowych a klientem, a dokładniej całą procedurę zlecania tłumaczenia, poprzez sporządzenie kosztorysu i umowy, a skończywszy na zakończeniu realizacji zadania; procedury świadczenia usług tłumaczeniowych (aspekty administracyjne, techniczne, językowe; wytyczne dotyczące stylu; proces tłumaczenia); usługi dodane [*ibidem*: 5-11].

Końcowa część normy zawiera pięć załączników. Pierwszy z nich stanowi wyszczególnienie danych związanych z rejestracją zlecenia, drugi to opis technicznej obróbki wstępnej, trzeci stanowi propozycję sposobu analizy tekstu źródłowego, czwarty omawia wytyczne odnośnie do interpunkcji, ortografii, formatowania, innych elementów o charakterze edytorskim, terminologii, lokalizacji, adaptacji, a także częstych błędów, których należy się wystrzegać (chodzi tu w szczególności o wyrazy pokrewne, fałszywych przyjaciół, zastosowanie niewłaściwego rejestru językowego itp.), piąty zaś to niewyczerpująca lista usług dodanych, w której wymienia się m.in. takie dodatkowe usługi, jak przepisanie, aktualizacja, internacjonalizacja, globalizacja, transkrypcja, transliteracja, edycja wstępna i postedycja, weryfikacja dokonana przez osoby trzecie czy retranslacja [*ibidem*: 12-16].

Weryfikacja zajmuje w przywoływanej normie ważne miejsce. W części poświęconej procesowi tłumaczenia wyraźnie stwierdza się, że dostawca usług tłumaczeniowych powinien zapewnić weryfikację tłumaczenia [*ibidem*: 11]. Można stwierdzić, że według zaleceń normy, weryfikacja jest nawet ważniejsza od redakcji i korekty – ta pierwsza bowiem stanowi nieodłączny element procesu tłumaczeniowego, zaś te drugie obecne są jedynie w przypadku, gdy zostaną ujęte w specyfikacji usługi tłumaczeniowej [*ibidem*].

W świetle powyższych informacji uzasadniona wydaje się refleksja nad nowym zawodem tłumaczeniowym, jakim jest weryfikator tłumaczeń, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, iż po wprowadzeniu normy PN-EN 15038 wszystkie biura i agencje tłumaczeniowe, które będą chciały się rozwijać i zdobywać coraz większą liczbę zadowolonych

klientów, będą musiały zorganizować albo oddzielny dział weryfikacji tłumaczeń, albo samodzielne stanowisko do tych spraw. Należy zgodzić się ze słowami prezes Polskiego Stowarzyszenia Biur Tłumaczeń Agnieszki Hejn, przywoływanych w artykule „Przekłady według europejskiego standardu” i zamieszczonym w *Rzeczpospolitej* [Domagała, 2006], która stwierdza, że zadaniem działu weryfikacji biura tłumaczeń jest skorygowanie błędów popełnionych przez tłumacza, nawet tych najbardziej podstawowych, typu nazwiska czy daty, jednak 90% biur takiego działu nie ma. Dlatego też dosyć często mamy do czynienia z niską jakością przekładów. Nie ulega jednak wątpliwości, że coraz więcej biur tłumaczeniowych chcących zdobywać klientów i nowe zlecenia będzie zainteresowanych uzyskaniem certyfikatu potwierdzającego dostosowanie się do wymogów normy PN-EN 15038, a co za tym idzie, będzie dążyć m.in. do zorganizowania w swoich strukturach działu weryfikacji tłumaczeń bądź zatrudnienia przynajmniej jednego specjalisty o statusie weryfikatora tłumaczeń. Na początku należy jednak sprecyzować, czym jest weryfikacja tłumaczeń i na czym ona polega.

### **Weryfikacja tłumaczeń – definicje i specyfika procesu**

Z uwagi na to, że sama koncepcja weryfikacji tłumaczeń jest dość złożona<sup>3</sup>, należy na początku przyrzeć się wielorakim definicjom jej nadawanym i ustalić, w jakim kontekście będzie dalej o niej mowa. Omawiając znaczenie wyrażenia „weryfikacja tłumaczeń”, warto wspomnieć o definicji, jaką nadaje się wyrazowi „weryfikacja” w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego*. Otóż czytamy tam [Dubisz (red.), 2008: 386], że „weryfikacja” to „działanie zmierzające do stwierdzenia prawdziwości, prawidłowości, słuszności lub autentyczności czegoś, a także wykrycia i poprawienia błędów; sprawdzanie”. Definicja ta mówi przede wszystkim o dwu niezwykle istotnych komponentach właściwych procesowi weryfikacji: identyfikacji błędów bądź wszelkich nieprawidłowości w tekście, a następnie poprawieniu ich.

Definicję procesu weryfikacji tłumaczeń można znaleźć w dokumencie zatytułowanym *Revision Manual* wydanym przez European

---

<sup>3</sup> Należy odnotować, że weryfikację tłumaczeń definiuje się, a nawet nazywa, na bardzo różne sposoby [zob. Roberts, on-line].

Committee Directorate-General for Translation [2010: 6], gdzie czytamy, że weryfikacja tłumaczenia to porównanie tłumaczenia z jego oryginałem w celu wskazania i/lub poprawienia potencjalnych błędów, zarówno pod kątem treści, jak i zawartości formalnej. W tym samym dokumencie dokonuje się rozróżnienia na dwa rodzaje weryfikacji tłumaczeń, a mianowicie na tzw. weryfikację dokładną (ang. *thorough revision*) oraz na weryfikację wybiórczą bądź selektywną (ang. *cross-reading*). Ta pierwsza polega na dokładnym sprawdzaniu tekstu docelowego, zdanie po zdaniu, i wprowadzaniu własnych uwag bądź poprawek, zaś druga – na czytaniu tekstu docelowego i sprawdzaniu z tekstem źródłowym jedynie tych jego części, które przy lekturze tłumaczenia wydają się błędne lub niezrozumiałe. W przywoływanym dokumencie wskazuje się jednocześnie, czym weryfikacja tłumaczenia z pewnością nie jest. Otóż nie jest nią czynność czytania tłumaczenia bez zaglądania do tekstu źródłowego ani też nie jest nią jedynie częściowa ocena jakości przetłumaczonego tekstu, mianowicie selektywne sprawdzenie zaledwie niektórych fragmentów tekstu docelowego [*ibidem*: 6-7].

Mossop [2001: 169] definiuje proces weryfikacji przekładu jako sprawdzanie tekstu docelowego przez inną osobę niż tłumacz, celem wykrycia błędów oraz poprawienia ich. Podobnie opisuje ją Françoise Cestac [2008: 84-85], stwierdzając, że jest to proces sprawdzania przetłumaczonego tekstu przez innego, zazwyczaj bardziej doświadczonego, tłumacza. Autorka wskazuje również na to, że weryfikacja tłumaczenia stanowi nieodłączną część samego procesu przekładu oraz jest istotna w celu zachowania jakości przekładu.

Mossop [2007: 6] rozróżnia tzw. weryfikację jednojęzykową i weryfikację porównawczą. Ta pierwsza polega na sprawdzaniu tekstu docelowego pod kątem językowym i sporadycznym porównywaniu go z tekstem źródłowym bądź niezaglądaniu do oryginału w ogóle, zaś ta druga – na sprawdzeniu tekstu docelowego pod kątem odpowiedności i kompletności z tekstem źródłowym.

Procesowi weryfikacji tłumaczeń poświęcono dużo miejsca również w tekście polskiej normy tłumaczeniowej PN-EN 15038. Weryfikację przekładu określa się w niej jako „badanie tekstu tłumaczenia w celu oceny jego stosowności wobec uzgodnionego celu, porównanie tekstu źródłowego z docelowym oraz zalecenie działań korygujących” [2006: 6].

Jeśli zaś chodzi o samą specyfikę procesu weryfikacyjnego, wiele informacji na jej temat podanych jest w przywoływanym już w tej części artykułu dokumencie, a mianowicie w *Revision Manual* [2010: 6-10]. Według informacji tam zawartych, weryfikacja przekładu ma spełniać trzy następujące cele: poprawiać jakość tłumaczenia, służyć jako narzędzie do przeprowadzania kontroli jakości oraz umożliwiać zawodowe doksztalcanie się zarówno tłumaczom, jak i weryfikatorom. W dokumencie tym wyszczególniono zasady dokonywania weryfikacji oraz opisano krok po kroku jej procedurę. Warto odnieść się do tych informacji w celu dalszego sprecyzowania, czym w istocie jest weryfikacja tłumaczenia. Otóż w części poświęconej zasadom procesu weryfikacyjnego stwierdza się m.in., że przed rozpoczęciem weryfikacji należy ocenić, czy przetłumaczony tekst, który ma zostać poddany sprawdzeniu, jest dobrej jakości, zaś wyraźnie nieprawidłowo wykonane tłumaczenie, wraz z dołączonymi komentarzami, należy natychmiast zwracać tłumaczowi. Stwierdza się tam także, iż weryfikacja nie polega na przepisywaniu tłumaczenia, a na wprowadzaniu poprawek wtedy, gdy lektura tekstu docelowego staje się na tyle niezrozumiała, że wymaga ciągłego zaglądania do tekstu źródłowego. Według autorów dokumentu istotne jest, by weryfikator wprowadzał tylko niezbędne poprawki oraz by nie było ich zbyt dużo. Wydaje się, że przestrzegają tym samym przed zbędnymi działaniami korekcyjnymi, które w efekcie sprawiają, że jakość tłumaczenia wcale nie ulega poprawie, a sprowadzają się one jedynie do naniesienia jak największej liczby poprawek<sup>4</sup>. Przywoływani autorzy podają również, że niektóre zmiany w tekście należy uzasadniać z podaniem źródeł, na podstawie których dokonano niezbędnych poprawek. Co istotne, podkreśla się także, jak ważny jest kontakt z tłumaczem przy dokonywaniu weryfikacji jego tekstu.

W celu właściwego zrozumienia procesu weryfikacji tłumaczeń przywołajmy jeszcze jego procedurę zalecaną w dokumencie *Revision Manual* [2010: 9-10]. Wyszczególnione etapy należy stosować zarówno w przypadku weryfikacji dokonywanej za pomocą komputera, jak i tej bardziej tradycyjnej, niekiedy zwanej „papierową”. Pierwszym etapem

---

<sup>4</sup> Tendencję do wprowadzania zbędnych poprawek wykazali w swoich badaniach m.in. Künzli [2007] oraz Arthern [1983]. Jest to dość istotny problem, na który należy systematycznie zwracać uwagę w dydaktyce weryfikacji tłumaczenia.

weryfikacji tłumaczenia jest przygotowanie tekstu i jego dostarczenie przez tłumacza, który – po uprzednio dokonanej korekcie autorskiej – powinien zaznaczyć wszelkie wątpliwości bądź decyzje translatorskie wpływające na kształt tekstu, wraz z podaniem odpowiednich źródeł. Drugi etap polega na odebraniu tłumaczenia przez weryfikatora, którego zadaniem w tej fazie jest sprawdzenie, czy tłumacz dostosował się do instrukcji zawartych w zleceniu. Trzeci etap to czytanie poszczególnych fragmentów tekstu docelowego i sprawdzanie go z oryginałem. Kolejną czynnością, która – jak się zdaje – wiąże się ściśle z wcześniejszą, jest wyraźne wskazanie błędów popełnionych przez tłumacza. Weryfikator może to zrobić, podkreślając fragmenty tekstu bądź stosując ustalone oznakowanie (np. za pomocą znaków korektorskich). W kolejnej fazie procesu weryfikacyjnego zadaniem weryfikatora jest zadbanie o zmodyfikowanie kontekstu wypowiedzi tekstowej w odniesieniu do dokonywanych zmian, a także o zachowanie spójności całego tłumaczenia (wprowadzenie zmiany w jednej części tłumaczenia może wymagać dokonania zmian w innych jego partiach). Weryfikator następnie podsumowuje wprowadzone przez siebie zmiany i upewnia się, że są one niezbędne w przypadku danego tekstu, i w razie potrzeby porozumiewa się w tej sprawie z tłumaczem. W przypadku wystąpienia rozbieżności między weryfikatorem a tłumaczem co do diagnozy jakości tekstu i zasugerowanych poprawek kolejnym etapem jest tzw. faza arbitrażowa, polegająca na próbie osiągnięcia kompromisu przy pomocy trzeciej strony. Ostatnim etapem procesu weryfikacyjnego ma być – wedle założeń przywoływanego dokumentu – zamykanie formalności. Zadaniem tłumacza jest akceptacja uwag weryfikatora i wprowadzenie wszystkich zmian przez niego zaznaczonych. Wskazuje się przy tym, że tłumacz może zignorować te sugestie weryfikatora, które dają w tym względzie pewną decyzyjność osobie wykonującej przekład [*ibidem*].

Analiza cytowanych dokumentów oraz prac pozwala na sformułowanie definicji weryfikacji tłumaczenia, która odąd będzie obowiązywała w dalszych rozważaniach jej poświęconych w niniejszym artykule. Można stwierdzić, że weryfikacja tłumaczenia to proces sprawdzania poprawności merytorycznej, formalnej i językowej tłumaczenia przez osobę inną niż tłumacz, ale posiadającą bardzo duże doświadczenie translatorskie, polegający na porównaniu tekstu docelowego z tekstem źródłowym, nanoszeniu niezbędnych zmian (albo w pliku



komputerowym, albo na dokumencie w wersji papierowej) oraz sugerowaniu innych możliwych poprawek.

## Weryfikator tłumaczeń – kompetencje i zadania

Zacznijmy od uściślenia, jakimi kompetencjami powinien odznaczać się weryfikator tłumaczeń. Zgodnie z założeniami polskiej normy tłumaczeniowej PN-EN 15038 [2006: 7], kompetencje tłumacza i weryfikatora w wielu aspektach pokrywają się, co nie powinno dziwić, zważywszy na fakt, że weryfikację najczęściej definiuje się jako proces sprawdzania tłumaczenia przez osobę inną niż tłumacz i bardziej od niego doświadczoną w zakresie tłumaczeń. Weryfikator tłumaczeń musi mieć zatem przede wszystkim kompetencje i doświadczenie tłumaczeniowe. Kompetencje wspólne tłumaczowi i weryfikatorowi przedstawia tabela 1 (Tab. 1):

**Tab. 1. Kompetencje wspólne tłumacza i weryfikatora**

Lp.	Rodzaj kompetencji	Wyszczególnienie
1	tłumaczeniowa	<ul style="list-style-type: none"> <li>• umiejętność tłumaczenia tekstów na odpowiednim poziomie;</li> <li>• umiejętność identyfikacji i oceny problemów związanych z rozumieniem i pisanem tekstów;</li> <li>• umiejętność stworzenia tekstu docelowego przy jednoczesnym zastosowaniu się do wymagań ze strony klienta;</li> <li>• umiejętność uzasadniania własnych działań</li> </ul>
2	lingwistyczna i tekstowa (zarówno w języku źródłowym, jak i docelowym)	<ul style="list-style-type: none"> <li>• rozumienie języka źródłowego;</li> <li>• doskonała znajomość języka docelowego;</li> <li>• wiedza dotycząca konwencji występujących w przypadku tekstów ogólnych oraz zdolność do stosowania jej w praktyce</li> </ul>
3	badawcza, pozyskiwanie i przetwarzanie informacji	<ul style="list-style-type: none"> <li>• skuteczne poszerzanie wiedzy językowej i specjalistycznej;</li> <li>• doświadczenie w korzystaniu z narzędzi badawczych;</li> <li>• stosowanie odpowiednich strategii wykorzystywania zdobytych informacji</li> </ul>

4	kulturowa	<ul style="list-style-type: none"> <li>właściwe wykorzystywanie informacji dotyczących aspektów kulturowych, norm zachowania i systemów wartości, które są charakterystyczne dla danej kultury, zarówno języka źródłowego, jak i docelowego</li> </ul>
5	techniczna	<ul style="list-style-type: none"> <li>umiejętności i zdolności niezbędne do przygotowania tłumaczenia na wymaganym poziomie;</li> <li>umiejętność posługiwania się zasobami technicznymi, tj. sprzętem potrzebnym do wykonania tłumaczenia, urządzeniami telekomunikacyjnymi i komputerem, oprogramowaniem, a także źródłami informacji</li> </ul>

Źródło: PN-EN 15038..., 2006: 7.

Jednocześnie jednak należy zgodzić się z Danielem Gouadecem [2007: 108], który stwierdza, że weryfikator już z samej definicji powinien mieć znacznie wyższe kompetencje od tłumacza. Gouadec argumentuje swoje stwierdzenie tym, że weryfikator albo posiada znacznie szerszą wiedzę specjalistyczną od tłumacza, albo ma większe doświadczenie i/lub został przygotowany do wykonywania zawodu weryfikatora tłumaczeń po przejściu specjalistycznych kursów/szkoleń. Zgadzałoby się to z informacją znajdującą się w polskiej normie tłumaczeniowej, dotyczącej sposobów zdobycia kompetencji weryfikatora tłumaczenia. Czytamy w niej [PN-EN 15038..., 2006: 7], że osoba, która w przyszłości chciałaby wykonywać zawód weryfikatora, powinna zdobyć wykształcenie wyższe ze specjalizacją tłumaczeniową lub wykształcenie wyższe z innej dziedziny niż filologia obca czy lingwistyka stosowana, ale mieć udokumentowane co najmniej dwuletnie doświadczenie tłumaczeniowe lub też wykazać się co najmniej pięcioletnim, udokumentowanym dorobkiem translatorskim. Istotne jest także to, by weryfikator był jednocześnie doświadczonym tłumaczem tekstów z danej dziedziny [*ibidem*]. Wobec powyższego można stwierdzić, że nie każdy tłumacz może zostać weryfikatorem, ale każdy weryfikator może, a nawet powinien być jednocześnie tłumaczem.

Gouadec [2007: 115] stwierdza też, że weryfikator tłumaczeń to wysoce wyspecjalizowany tłumacz mający bardzo duże doświadczenie zawodowe, którego zadaniem jest poprawienie i dopracowanie

tłumaczenia zgodnie ze wszystkimi stosowanymi standardami jakości i wymogami dotyczącymi zlecenia. Od tłumacza weryfikator różni się m.in. znacznie większym doświadczeniem translatorskim.

O różnicach między kompetencją tłumacza a kompetencją weryfikatora pisała także Gyde Hansen [2008: 255-280], która wyraźnie zwracała uwagę na to, że bycie doświadczonym tłumaczem i posiadanie kompetencji translatorskiej nie implikuje ani bycia dobrym weryfikatorem tłumaczeń, ani posiadania kompetencji weryfikatora tłumaczeń. Według Hansen, weryfikacja tłumaczeń wydaje się wymagać dodatkowych umiejętności i zdolności, a także, w pewnych aspektach, większej kompetencji w porównaniu z kompetencjami potrzebnymi w procesie tłumaczenia [ibidem: 274]. Wprawdzie, jak podaje Hansen [2009: 324], kompetencje tłumacza i weryfikatora pokrywają się częściowo, to jednak należy stwierdzić, że weryfikator tłumaczeń, oprócz posiadania kompetencji tłumacza, musi przede wszystkim umieć identyfikować i klasyfikować błędy, a także uzasadniać sugerowane poprawki i argumentować swoje opinie. Wśród błędów, które weryfikator identyfikuje w tekście docelowym, Hansen wymienia m.in. błędy ortograficzne, morfologiczne, stylistyczne, idiomatyczne, syntaktyczne, terminologiczne czy ortograficzne [2008: 278]. Wynika z tego, że weryfikator tłumaczeń musi posiadać m.in. dogłębną znajomość poprawnej polszczyzny. Na umiejętność dostrzegania błędów i niskiej jakości danego tłumaczenia podczas weryfikacji tłumaczenia zwraca uwagę także Jonathan T. Hine [2003: 139].

Definicja określająca osobę weryfikatora znajduje się też w tekście normy PN-EN 15038 [2006: 11]. Czytamy w niej, że weryfikator odpowiedzialny za weryfikację danego dokumentu nie może być jednocześnie jego tłumaczem. Ponadto musi on posiadać bardzo dobrą znajomość zarówno języka źródłowego, jak i języka docelowego. Zadaniem weryfikatora jest analiza przetłumaczonego tekstu pod kątem odpowiedniości do zamierzonego celu, a zatem musi on przede wszystkim zadbać o spójność terminologiczną, rejestr językowy i styl. Przy dokonywaniu tych działań weryfikator musi porównywać tekst docelowy z tekstem źródłem. Zadaniem weryfikatora jest także zalecenie naniesienia odpowiednich poprawek w tekście, co niekiedy pociąga za sobą zalecenie ponownego wykonania tłumaczenia [ibidem].

Z powyższych informacji dotyczących kompetencji i zadań weryfikatora tłumaczeń wynika, że jest to bardzo trudny zawód, wymagający

dużego zaangażowania w pracę, sumienności, skrupulatności, cierpliwości, dobrej organizacji pracy własnej, a także, co niezwykle istotne, bardzo dobrej znajomości zarówno języka obcego, jak i ojczystego. Przede wszystkim jednak uwagę zwraca to, że kompetencja tłumacza i kompetencja weryfikatora, mimo pewnych przestrzeni wspólnych, różnią się znacząco i wymagają z tego względu nieco innego sposobu ich rozwoju, głównie w kontekście aspektów dydaktycznych.

Nie ulega wątpliwości, że kompetencja weryfikatora tłumaczeń to także pewien zbiór umiejętności pozwalających na sprawne funkcjonowanie na współczesnym rynku pracy i dostosowywanie się do wymogów stawianych przez pracodawców, stąd warto przyjrzeć się aktualnej sytuacji na polskim rynku tłumaczeniowym pod kątem wymagań, które muszą spełnić przyszli weryfikatorzy przekładu.

### **Wymogi pracodawców w zakresie weryfikacji tłumaczeń**

Zważywszy na liczbę ogłoszeń internetowych dotyczących pracy na stanowisku weryfikatora tłumaczeń, można śmiało stwierdzić, że zapotrzebowanie na tego typu specjalistów jest dosyć duże. Nie wydaje się też, aby w najbliższym czasie miało zacząć spadać. Analizując takie internetowe ogłoszenia, należy zwrócić uwagę na podobieństwo wymogów stawianych kandydatom na stanowisko weryfikatora przez potencjalnych pracodawców<sup>5</sup>.

Pracodawcy od przyszłych weryfikatorów oczekują przede wszystkim wykształcenia filologicznego lub lingwistycznego, doświadczenia (niekiedy udokumentowanego) w wykonywaniu tłumaczeń bądź korekt językowych, zwłaszcza w określonej dziedzinie, biegłej znajomości zarówno języków obcych<sup>6</sup>, jak i ojczystego<sup>7</sup>, bardzo dobrej znajomości środowiska MS Excel i MS Word, oprogramowania CAT, a niekiedy też TRADOS, a także umiejętności posługiwania się zasobami

---

<sup>5</sup> Informacje o wymogach pracodawców oraz o zakresie obowiązków weryfikatorów tłumaczeń zaczerpnięto z następujących stron internetowych: [pl.indeed.com](http://pl.indeed.com), [jooble.com.pl](http://jooble.com.pl), [www.maart.com](http://www.maart.com), [www.lacrosse.pl](http://www.lacrosse.pl), [praca.money.pl](http://praca.money.pl) – 22.02.2013.

<sup>6</sup> Najczęściej chodzi pracodawcom o język angielski bądź język niemiecki lub też o kombinację obu tych języków.

<sup>7</sup> Większość pracodawców wymaga, by przyszły weryfikator posługiwał się nie-naganną polszczyzną zarówno w mowie, jak i w piśmie.

internetowymi do wyszukiwania informacji niezbędnych do właściwego wykonania zadania weryfikacji. Pracodawcy podkreślają, że weryfikator tłumaczeń musi się wykazywać dokładnością, samodzielnością, komunikatywnością, kreatywnością, zaangażowaniem, umiejętnością pracy pod presją czasu, gotowością do stałego podnoszenia własnych kwalifikacji, rzetelnością, spostrzegawczością i dyspozycyjnością.

Przy wyszczególnianiu zakresu obowiązków weryfikatora tłumaczeń uwagę zwraca przede wszystkim wielość i złożoność zadań właściwych temu stanowisku. W wielu agencjach i biurach tłumaczeniowych zadaniem weryfikatorów jest nie tylko właściwa weryfikacja tłumaczeniowa, zgodnie z przywoływaną normą PN-EN 15038, ale także korekta językowa, redakcja stylistyczna, dbałość o spójność terminologii czy odpowiednie sformatowanie dokumentu zgodnie z życzeniem klienta. O ile w wymienionym wyżej dokumencie wyraźnie dzieli się poszczególne obowiązki między tłumacza, weryfikatora, redaktora i korektora, to w realnej sytuacji rynkowej weryfikator tłumaczeń najczęściej, poza wykonywaniem weryfikacji tekstów, jest także tłumaczem, zajmuje się korektą tekstów, a ponadto ich redakcją stylistyczną. Wydaje się zatem słuszne, by we współczesnej dydaktyce przekładu pisemnego brać pod uwagę zarówno normy tłumaczeniowe właściwe tej branży, jak również – a może przede wszystkim – rzeczywiste wymogi stawiane przez pracodawców potencjalnym pracownikom oraz typowy zakres obowiązków na stanowisku weryfikatora tłumaczeń. Analizując aspekt przygotowania studentów kierunków filologicznych i lingwistycznych do wykonywania zawodu weryfikatora tłumaczeń w przyszłości, należy przyjrzeć się uważnie programom studiów na polskich uczelniach i spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy obecnie na tych uczelniach można uzyskać i rozwinąć kompetencje przydatne w znalezieniu pracy na stanowisku weryfikatora tłumaczeń.

### **Weryfikacja tłumaczeń a oferta dydaktyczna polskich uczelni**

Z analizy programów nauczania filologii obcych na polskich uczelniach (a należy wziąć je pod uwagę, ponieważ wiele osób zajmujących się zawodowo tłumaczeniami skończyło właśnie filologię obcą bądź nauczycielskie kolegia językowe) wynika, że przeważają tam takie przedmioty,

jak praktyczna nauka języka obcego, fonetyka i fonologia, gramatyka praktyczna, składnia, semantyka, kultura i literatura, metodyka nauczania języka obcego, teoria akwizycji języka itp. Niekiedy na ostatnim roku studiów licencjackich pojawiają się bardzo nieliczne przedmioty związane z translatoryką, np. wstęp do translatoryki czy tłumaczenia pisemne. Czasem też na studiach licencjackich lub uzupełniających magisterskich istnieje na niektórych uczelniach możliwość wyboru specjalizacji tłumaczeniowej. Wówczas w programie studiów zwykle znajdują się przedmioty z teorii i praktyki tłumaczenia. Najczęściej jednak przedmiotów tych jest niewiele; ponadto są one na tyle ogólne, a obowiązujący materiał tak okrojony, że trudno w takim przypadku mówić o właściwym przygotowaniu studenta do wykonywania zawodu tłumacza, nie wspominając już o przygotowaniu do wykonywania zawodu weryfikatora tłumaczeń.

Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku kierunków lingwistycznych. Analiza, przykładowo, programu studiów na kierunku lingwistyka stosowana Uniwersytetu Warszawskiego<sup>8</sup> pokazuje, że przedmiotów poświęconych rozwojowi kompetencji translatorskiej jest tam znacznie więcej<sup>9</sup>. Podobnie rzecz się ma w Instytucie Kulturologii i Lingwistyki Antropologicznej na Uniwersytecie Warszawskim czy na studiach

<sup>8</sup> [https://www.ils.uw.edu.pl/fileadmin/dz\\_fl\\_ils/ILS\\_UW\\_program\\_studiow\\_DZ-FL-ILS\\_2012.pdf](https://www.ils.uw.edu.pl/fileadmin/dz_fl_ils/ILS_UW_program_studiow_DZ-FL-ILS_2012.pdf) – 22.02.2013.

<sup>9</sup> Już w drugim semestrze studenci muszą uczestniczyć w przedmiocie język polski jako narzędzie tłumacza. W trzecim semestrze dochodzi wstęp do translatoryki, zaś w czwartym – warsztaty językowo-tłumaczeniowe, stylistyka języka polskiego oraz przedmioty do wyboru związane z translatoryką. Semestry piąty i szósty również są wypełnione warsztatami językowo-tłumaczeniowymi. Jeśli natomiast chodzi o studia drugiego stopnia omawianego kierunku, w pierwszym semestrze pojawiają się tłumaczenia pisemne z zakresu polityki, ekonomii i tekstów kultury oraz tłumaczenia ustne konsekwentne oraz z zakresu prawa i ekonomii. W semestrze drugim studenci w ramach modułu translatorycznego uczestniczą w zajęciach z tłumaczenia tekstów z zakresu prawa krajowego, finansów i bankowości oraz literackich. Kontynuacją są tłumaczenia konsekwentne, zaś *novum* – symultaniczne. W ramach modułu tłumaczeń ustnych znajdują się ponadto tłumaczenia tekstów z zakresu nauki i techniki. Semestr trzeci to już przedmioty z tłumaczeń pisemnych z zakresu nauki i techniki, prawa unijnego i międzynarodowego oraz kontynuacja tłumaczeń ustnych: konsekwentnych i symultanicznych. W ostatnim semestrze studenci zajmują się tłumaczeniem tekstów specjalistycznych o tematyce autorskiej oraz uczestniczą nadal w zajęciach z tłumaczeń ustnych.

podyplomowych z zakresu translatoryki (w tym translatoryki specjalistycznej). Na uczelniach kształcących tłumaczy często pojawiają się również przedmioty z zakresu oprogramowania specjalistycznego przydatnego przy czynnościach translacyjnych. Trzeba przyznać, że przy tak dużej liczbie przedmiotów *stricte* dotyczących translatoryki i praktycznej strony tłumaczenia studenci na pewno mają większe szanse i możliwości wykształcenia umiejętności i kompetencji przydatnych następnie na rynku tłumaczeniowym niż studenci kończący jedynie specjalizacje translatorskie na kierunkach filologicznych bądź mający sporadyczny kontakt z tłumaczeniami na nielicznych przedmiotach z zakresu tłumaczeń.

Analizując jednak nawet te „bogate” w przedmioty translatoryczne programy studiów lingwistycznych bądź studiów podyplomowych z zakresu translatoryki, widać, jak niewiele miejsca poświęca się przedmiotom dotyczącym języka polskiego, zważywszy na jakże częsty wymóg pracodawców dotyczący perfekcyjnej znajomości języka polskiego w mowie i piśmie bądź doskonałej znajomości poprawnej polszczyzny. Wprawdzie gdzieś pojawiają się przedmioty typu stylistyka języka polskiego czy język polski jako język przekładu, są one jednak na tyle nieliczne i z tak okrojoną liczbą godzin, że trudno powiedzieć, aby wykładowcy je prowadzący mieli realną szansę przygotowania studentów do poprawnego posługiwania się językiem polskim podczas tłumaczenia na język ojczysty oraz do identyfikowania i korygowania błędów innych tłumaczy. Brakuje też konkretnych przedmiotów z zakresu weryfikacji, korekty i redakcji tłumaczeń, co nieco dziwi, gdy przeanalizuje się obecne zapotrzebowanie na specjalistów biegle posługujących się nie tylko językiem obcym, ale także językiem polskim. Nie da się ukryć, że z pewnością idealnym kandydatem na weryfikatora tłumaczeń byłaby osoba zarówno z dyplomem filologii obcej, jak filologii polskiej<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> Warto w tym miejscu wspomnieć o bardzo ciekawych inicjatywach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Na pierwszej z wymienionych uczelni, w Katedrze Literatury Porównawczej w Instytucie Filologii Polskiej, działa specjalizacja translatorska, zaś na drugiej otworzono w ramach studiów drugiego stopnia kierunek filologia polska z translatoryką. Wprawdzie skupiają się one bardziej na kształceniu tłumaczy literackich, jednak nie ulega wątpliwości, że osoby dobrze wykształcone w kierunku i języka obcego, i polskiego mają większe wyczucie językowe i zazwyczaj lepiej sobie radzą przy zadaniach typu korekta, redakcja czy weryfikacja przetłumaczonych tekstów. Takich

Należy w tym miejscu postawić bardzo istotne pytanie: jakie zmiany programowe w kształceniu tłumaczy w Polsce można wprowadzić, aby przygotować studentów kierunków neofilologicznych i lingwistycznych do wykonywania zawodu weryfikatora tłumaczeń? Poniżej zawarto propozycję takich zmian oraz skrócony opis kursu z weryfikacji tłumaczeń wraz z przykładowymi ćwiczeniami dydaktycznymi.

### **Weryfikacja tłumaczeń jako propozycja zmian we współczesnych programach kształcenia**

W świetle powyższych rozważań należałoby zastanowić się nad wprowadzeniem, szczególnie w modułach translatorycznych, programów studiów na kierunkach lingwistycznych, modyfikacji polegającej na dodaniu w pierwszej kolejności przedmiotu: weryfikacja tłumaczeń. Wydaje się, że przedmiot ten powinien znaleźć się dopiero w programie studiów drugiego stopnia z uwagi na to, że – jak podaje Mossop [1992: 81] – studenci, którzy nie mają jeszcze zbyt dużego doświadczenia w tłumaczeniach, nie są w stanie nauczyć się weryfikować teksty innych tłumaczy. Trudności z zadaniem weryfikacji przetłumaczonego tekstu mają nawet najlepsi studenci – przede wszystkim dokonują zbyt wielu niepotrzebnych poprawek i wprowadzają nie te zmiany, które należałoby wprowadzić. Ignorują cechy makrotekstualne i zaznaczają do poprawki te fragmenty, które wcale nie muszą zostać poprawione [*ibidem*]. Właściwe wydaje się także rozważenie utworzenia studiów podyplomowych o kierunku weryfikacja tłumaczeń. Mogliby z nich skorzystać przede wszystkim doświadczeni tłumacze, którzy skończyli studia neofilologiczne lub lingwistyczne i chcą poszerzać swoje doświadczenie zawodowe.

Aby jednak przygotować studenta do udziału w zajęciach z weryfikacji tłumaczeń, modyfikacje programowe należałoby wprowadzać już od pierwszego semestru toku studiów kierunków lingwistycznych bądź filologicznych<sup>11</sup>. I tak słuszne wydaje się, by program studiów na

---

specjalizacji jest, niestety, zbyt mało, a nawet w ich ramach brakuje konkretnych przedmiotów, które odpowiadałyby ściśle obecnemu zapotrzebowaniu na specjalistów w zakresie weryfikacji tłumaczeń na język polski.

<sup>11</sup> W przypadku filologii obcych przedmioty związane z translatoryką również powinny być wprowadzane już od pierwszego semestru, a nie dopiero – jak to się często dzieje – w toku studiów drugiego stopnia.



pierwszym roku wzbogacić o przedmioty związane *stricte* z językiem polskim – jego stylistyką, semantyką, gramatyką, zasadami ortografii i interpunkcji. Jak bowiem, bez takiego przygotowania, student ma się zabrać do weryfikacji tekstów na czwartym bądź piątym roku studiów? Podstawą właściwej weryfikacji przetłumaczonych tekstów jest identyfikacja rzeczywistych błędów – chodzi tu zwłaszcza o błędy językowe, stąd też na tym etapie studenci powinni uczestniczyć w zajęciach związanych *stricte* z językiem polskim. Dodatkowo w programie studiów na drugim i trzecim roku powinny znaleźć się przedmioty poświęcone korekcie i redakcji tekstów, również tłumaczeń. Równolegle do tych przedmiotów studenci mieliby także praktyczne przedmioty z zakresu warsztatów translatorskich, w trakcie których ćwiczyliby umiejętności translatorskie, przydatne następnie w identyfikacji błędów merytorycznych tłumaczenia podczas jego weryfikacji.

Wracając do rozważań dotyczących samego kursu z zakresu weryfikacji tłumaczeń, należy zgodzić się z Mossopem [1992: 82], który proponuje trzy możliwe moduły tego typu kursu, podkreślając jednocześnie, że moduły te można łączyć, tworząc na ich bazie jeden przedmiot bądź dwa lub trzy niezależne. Pierwszy z tych modułów skupia się na profesjonalnym przygotowaniu studentów do pracy w charakterze tłumaczy (przygotowanie m.in. do weryfikacji autorskiej oraz do gotowości zmierzenia się z krytyką innego weryfikatora). Kwestia relacji pomiędzy tłumaczem a weryfikatorem jest bardzo istotna, na co wyraźnie zwraca uwagę Gouadec [2007: 225-226]. Autor ten podkreśla, że tłumacz często postrzega weryfikatora jako „kontrolera” jakości tłumaczenia, swego rodzaju bezwzględnego nauczyciela, którego zadaniem jest poprawianie wszystkich błędów. Zwraca uwagę na to, że relacja między tłumaczem a weryfikatorem jest często zabarwiona negatywnie, co wpływa ujemnie na ostateczną jakość tłumaczenia. Stąd tak ważne jest uświadamianie studentom istoty weryfikacji w całym procesie translacji. Pierwszym głównym celem, na który zwraca uwagę Mossop w omawianym tu module, jest spowodowanie zmiany w samym postrzeganiu czynności weryfikacyjnych u studentów, którzy nierzadko wprowadzają poprawki niepotrzebnie. Właściwe pytanie, które studenci muszą sobie na tym etapie zadawać, brzmi zatem: „Czy dany tekst w ogóle trzeba w jakikolwiek sposób poprawiać?”, a nie: „Jak można ten tekst poprawić?” czy „Jak można by ten tekst przetłumaczyć inaczej?”. Mossop

twierdzi, że studenci muszą nauczyć się rozumieć, iż nie zawsze należy kwestionować strategie i techniki zastosowane w danym przypadku przez tłumacza, a także muszą wyzbyć się niewłaściwego nawyku polegającego na zakładaniu, że z dwóch możliwych słów jedno jest poprawne, a drugie – nie [1992: 83]. Z powyższego stwierdzenia wynika, że zadaniem osoby prowadzącej zajęcia z weryfikacji tłumaczeń jest wzbudzenie u studentów refleksji dotyczącej tego, czym w istocie jest weryfikacja tłumaczeń i czym powinien kierować się w swojej pracy weryfikator tłumaczeń oraz tłumacz z nim współpracujący.

Mossop podkreśla także, jak istotne jest nauczanie się przez studentów uzasadniania wprowadzanych bądź sugerowanych zmian. Cel ten jest ważny zarówno z punktu widzenia tłumacza, jak i weryfikatora. Studenti, którzy w przyszłym życiu zawodowym niejednokrotnie będą się stykali z krytyką ze strony pracodawców lub klientów, a także ze strony tłumaczy (jeśli sami zostaną weryfikatorami tłumaczeń), muszą nauczyć się uzasadniać podejmowane przez siebie decyzje. Mossop zwraca uwagę również na naukę procedury autokorekty, zwłaszcza w przypadku osób, które w przyszłości będą świadczyły usługi tłumaczeniowe jako freelancerzy [*ibidem*].

Mossop do każdego z opisywanych przez siebie modułów proponuje także przykładowe ćwiczenia. Jeśli chodzi o pierwszy moduł, autor sugeruje wykorzystywanie różnych tekstów, w tym tłumaczeń maszynowych. W odniesieniu do realizacji celu drugiego proponuje pracę na wersjach wstępnych tłumaczeń, na których są już ręcznie naniesione poprawki. Zadaniem studentów jest ocenienie, czy poprawki są rzeczywiście niezbędne, uzasadnienie swojej oceny, a także stwierdzenie, czy wersja tłumaczenia z uwzględnieniem tychże poprawek wymaga kolejnych zmian, czy też można ją uznać za ostateczną [*ibidem*: 85]. Praktycznym ćwiczeniem, które można wykorzystać do realizacji celów modułu pierwszego, byłoby także nanoszenie poprawek na tłumaczeniach kolegów z grupy, wymienianie się pracami i ocenianie konieczności wprowadzania zmian w tekście. Wariantem tego ćwiczenia jest naniesienie poprawek na tłumaczeniu kolegi z grupy, a następnie uzasadnienie podjętych działań korekcyjnych i wyjaśnienie swoich decyzji osobie, której praca była sprawdzana.

Drugi moduł opisywany przez Mossopa polega na profesjonalnym przygotowaniu studentów do weryfikacji tekstów w języku docelowym

(nie tylko na rynku tłumaczeniowym, ale także wydawniczym). Chodzi w nim głównie o nauczenie się patrzenia na dany tekst z punktu widzenia finalnego odbiorcy tego tekstu – o zdystansowanie się do sprawdzanego tłumaczenia i dokonanie oceny, czy tekst „czyta się dobrze”, w naturalnym tempie, bez robienia przerw i zastanawiania się nad tym, co właściwe dane zdanie oznacza. Innymi słowy: student musi nauczyć się określać, czy tekst jest zrozumiały bez potrzeby zaglądania do tekstu napisanego w języku źródłowym. W tym module istotne jest także nabycie umiejętności identyfikacji i poprawy błędów popełnionych przez tłumacza.

Warto przywołać ciekawe ćwiczenie proponowane przez Mossopa w odniesieniu do tego modułu – zadaniem studentów jest weryfikacja tłumaczeń, jednak bez zaglądania do tekstów źródłowych. Autor argumentuje wybór takiego ćwiczenia tym, że studenci, przystępując do weryfikacji, bardzo często od razu zabierają się do porównywania tekstu docelowego z oryginałem, bez uprzedniego zapoznania się z całym tekstem w języku docelowym. Jak podaje Mossop, po wykonaniu takiego ćwiczenia studenci nierzadko są zaskoczeni tym, jak dużą część pracy weryfikacyjnej mogą wykonać jedynie na bazie tekstu docelowego [*ibidem*: 87]. Dobrym ćwiczeniem jest także weryfikacja tekstów napisanych w języku polskim, np. artykułów pochodzących z popularnych czasopism czy gazet, i poprawianie znajdujących się tam błędów leksykalnych, składniowych, stylistycznych, interpunkcyjnych czy ortograficznych.

Trzeci moduł opisany przez Mossopa [*ibidem*: 87-89] wiąże się ze zdobyciem wiedzy teoretycznej dotyczącej m.in. procesu weryfikacyjnego. Pierwszym celem tego modułu jest zrozumienie przez studentów konieczności dokonywania autokorekty w procesie translacji. Drugi cel polega na zrozumieniu przez studentów instytucjonalnej roli pełnionej przez weryfikatorów i redaktorów pracujących w biurach czy agencjach tłumaczeniowych oraz ich potencjalnego wpływu na wydźwięk tekstu docelowego. Jak podaje Mossop, studenci muszą zrozumieć, że proces weryfikacji nie jest procesem tylko o charakterze technicznym. Zadaniem osoby prowadzącej zajęcia jest uświadomienie studentom, że weryfikator ma niekiedy wpływ nawet na zmniejszenie liczby potencjalnych czytelników tekstu poprzez zastąpienie słów użytych przez tłumacza takimi, których zrozumienie jest możliwe jedynie przez wąską grupę czytelniczą. Trzeci moduł zakłada również zapoznanie się przez

studentów z tymi aspektami tekstu, które należy poddawać weryfikacji, a także z rolą parafrazy w procesie weryfikacji. Ćwiczeniem godnym polecenia, które przywołuje Mossop, jest porównywanie opublikowanego tekstu docelowego z kilkoma jego wersjami poddanymi weryfikacji przez różne osoby. Zadaniem studentów jest ocena wpływu weryfikatora na tłumaczenie [*ibidem*: 88-89].

Opisane wyżej moduły kursu weryfikacji tłumaczeń są bardzo praktyczne i wydaje się, że za ich pomocą można przygotować studentów zarówno do pracy w profesjonalnym środowisku tłumaczy, jak i do samodzielnego wykonywania weryfikacji tekstów innych tłumaczy, przede wszystkim tekstów tłumaczonych na język polski. Z pewnością nie należy lekceważyć trzeciego modułu kursu z weryfikacji tłumaczeń – informacji teoretycznych dotyczących samego procesu weryfikacyjnego oraz czynności z nim związanych.

Łączenie teorii z praktyką na zajęciach z weryfikacji tłumaczeń powinno stać się jedną z priorytetowych zasad. Jak podaje Hansen [2009: 319], celem zajęć z weryfikacji tłumaczeń jest m.in. zwiększenie świadomości w zakresie wszystkich aspektów związanych z procesem weryfikacji, nabycie umiejętności identyfikowania, klasyfikowania i korygowania błędów, a także uzasadniania sugerowanych poprawek.

Zamieszczona wyżej propozycja Mossopa dotycząca układania zajęć z weryfikacji tłumaczeń – mimo że opracowana dla studentów kanadyjskich tłumaczących z języka francuskiego na język angielski – z pewnością stanowi dobry punkt wyjścia do rozważań związanych z wprowadzeniem zmian programowych w kształceniu przyszłych weryfikatorów tłumaczeń w Polsce. Warto w tym miejscu powrócić do słów Piotrowskiej:

Strefa styku środowiska dydaktycznego ze środowiskiem zawodowym, to znaczy znalezienie połączeń dydaktyki z praktyką zawodową albo, inaczej, tzw. *interface* między uniwersytetem a światem profesjonalnym, staje się w dzisiejszych czasach głównym obszarem dociekań metodycznych i metodologicznych [2007: 102-103].

Aby jednak takie połączenie odnaleźć w kontekście nowych zawodów kształtujących się w ostatnim okresie na polskim rynku tłumaczeniowym, należy przeformułować dotychczasowe programy kształcenia tłumaczy i systematycznie je aktualizować zgodnie z panującym w danym czasie zapotrzebowaniem na określonych specjalistów.

## Uwagi końcowe

Współczesnym wyzwaniem dydaktyki przekładu pisemnego jest dopasowanie programów nauczania na kierunkach filologicznych i lingwistycznych do obecnej sytuacji na rynku tłumaczeniowym oraz do wymogów potencjalnych pracodawców. Kwestie te nabrały znaczenia zwłaszcza po wprowadzeniu w Polsce normy PN-EN 15038 Usługi tłumaczeniowe – Wymagania dotyczące świadczenia usług. W kontekście dynamicznych zmian zachodzących obecnie na polskim rynku tłumaczeniowym słuszną wydaje się głębsza refleksja związana z głównymi wyzwaniami, przed którymi stają – bądź w niedługim czasie staną – dydaktycy przekładu pisemnego. Proponowane w niniejszym artykule modyfikacje w programach nauczania na kierunkach filologicznych i lingwistycznych polskich uczelni pomogłyby w znacznej mierze przygotować studentów do sprawnego poruszania się po współczesnym rynku pracy, sprostania wymogom stawianym przez pracodawców oraz sumiennego i rzetelnego wykonywania zawodu weryfikatora tłumaczeń w przyszłości. Zmiany programowe stają się dzisiaj wręcz niezbędne w kształceniu studentów i stanowią istotne zadanie polskich uczelni, których jednym z głównych celów pozostaje tworzenie oferty dydaktycznej zgodnej z rynkowym zapotrzebowaniem na konkretnych specjalistów.

W świetle powyższych rozważań istotne jest także przeprowadzenie szczegółowych badań mających na celu przede wszystkim analizę sposobu rekrutacji weryfikatorów tłumaczeń w polskich biurach i agencjach tłumaczeniowych oraz specyfiki ich pracy, a także stworzenie modelu kompetencji weryfikatora tłumaczeń opartego na wymogach współczesnego polskiego rynku tłumaczeniowego. Wyniki tych badań pozwoliłyby na opracowanie takich programów kształcenia na kierunkach neofilologicznych i lingwistycznych w Polsce, które odpowiadałyby ściśle aktualnemu zapotrzebowaniu na określonych specjalistów.

## Bibliografia:

- Arthern, P. (1983), "Judging the Quality of Revision", *Lebende Sprachen*, 2, s. 53-57.
- Brunette, L., Gagnon, C., Hine J. (2005), "The GREVIS Project: Revise or Co-urt Calamity", *Across Languages and Cultures*, 6 (1), s. 29-45.

- Cestac, F. (2008), "The Recruitment of Translators/Précis-Writers at the United Nations and Quality Control of Translations", w: Rose, M.G. (ed.), *Translation Excellence*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, s. 77-86.
- Domagała, J. (2006), „Przekłady według europejskiego standardu”, [on-line] <http://www.maart.com/en/node/359> – 11.04.2013.
- Dubisz, S. (red.) (2008), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gouadec, D. (2007), *Translation As a Profession*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia.
- Grucza, S. (2005), „Adaptacja tekstów specjalistycznych w dydaktyce przekładu”, w: Piotrowska, M. (red.), *Język trzeciego tysiąclecia III. Konteksty przekładowe*, Tertium, Kraków, s. 407-415.
- Hansen, G. (2008), "The Speck in Your Brother's Eye – the Beam in Your Own: Quality Management in Translation and Revision", w: Hansen, G., Chesterman, A., Gerzymisch-Arbogast, H. (ed.), *Efforts and Models in Interpreting and Translation Research*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, s. 255-280.
- Hansen, G. (2009), "A Classification of Errors in Translation and Revision", w: Forstner, M., Lee-Jahnke, H., Schmitt, P. (ed.), *CIUTI-Forum 2008. Enhancing Translation Quality: Ways, Means, Methods*, Peter Lang, Bern, s. 313-326.
- Hine, J.T. Jr (2003), "Teaching Text Revision", w: Baer, B.J., Koby, G.S. (ed.), *Beyond the Ivory Tower: Rethinking Translation Pedagogy*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, s. 135-156.
- Kaufman, S. (2002), „Dlaczego neofilologów trzeba uczyć języka polskiego?”, w: Kopczyński, A., Zaliwska-Okrutna, U. (red.), *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 225-231.
- Kościałkowska-Okońska, E. (2007), „Analiza wyzwań i zagrożeń dla dydaktyki przekładu na kierunkach filologicznych. Przedefiniowanie roli nauczyciela i studenta”, w: Piotrowska, M. (red.), *Współczesne kierunki analiz przekładowych*, Tertium, Kraków, s. 261-267.
- Krajewska, M., Zieliński, L. (red.) (2013), *Rocznik Przekładoznawczy*, 8.
- Künzli, A. (2006), "Translation Revision – A Study of the Performance of Ten Professional Translators Revising a Technical Text", w: Gotti, M., Sarcevic, S. (ed.), *Insights into Specialized Translation*, Peter Lang, Bern–Frankfurt, s. 195-214.

- Künzli, A. (2007), "A Study of the Performance of Ten Professional Translators Revising a Legal Text", w: Gambier, Y., Shlesinger, M., Stolze, R. (ed.), *Doubts and Directions in Translation Studies*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, s. 115-126.
- Mossop, B. (1992), "Goals of a Revision Course", w: Dollerup, C., Loddegaard, A. (ed.), *Teaching Translation and Interpreting*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, s. 81-90.
- Mossop, B. (2001), *Revising and Editing for Translators*, St. Jerome, Manchester.
- Mossop, B. (2007), "Empirical Studies of Revision: What We Know and Need to Know", [on-line] [http://www.jostrans.org/issue08/art\\_mossop.pdf](http://www.jostrans.org/issue08/art_mossop.pdf) – 22.04.2013.
- Paprocka, N. (2005), „Problemy klasyfikacji błędów w przekładzie. Studenckie tłumaczenia tekstów użytkowych z francuskiego na polski”, w: Piotrowska, M. (red.), *Język trzeciego tysiąclecia III. Konteksty przekładowe*, Tertium, Kraków, s. 417-428.
- Piotrowska, M. (2007), *Proces decyzyjny tłumacza*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- PN-EN 15038 Usługi tłumaczeniowe – Wymagania dotyczące świadczenia usług (2006), Polski Komitet Normalizacyjny, Warszawa.
- Revision Manual*, [on-line] [http://ec.europa.eu/translation/spanish/guidelines/documents/revision\\_manual\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/translation/spanish/guidelines/documents/revision_manual_en.pdf) – 01.02.2013.
- Roberts, I., "Translation Revision Procedures – An Explorative Study", [on-line] <http://www.kuleuven.be/cetra/papers/papers.html> – 01.02.2013.
- [https://www.ils.uw.edu.pl/fileadmin/dz\\_fl\\_ils/ILS\\_UW\\_program\\_studiow\\_DZ-FL-ILS\\_2012.pdf](https://www.ils.uw.edu.pl/fileadmin/dz_fl_ils/ILS_UW_program_studiow_DZ-FL-ILS_2012.pdf) – 22.02.2013.
- <http://www.jooble.com.pl> – 22.02.2013.
- <http://www.kuleuven.be/cetra/papers/papers.html> – 01.02.2013.
- <http://www.lacrosse.pl> – 22.02.2013.
- <http://www.maart.com> – 22.02.2013.
- <http://www.pl.indeed.com> – 22.02.2013.
- <http://www.praca.money.pl> – 22.02.2013.

## STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytania związane ze specyfiką czynności weryfikacyjnych tłumaczenia, kompetencji i zakresu

obowiązków osoby pracującej na takim stanowisku w świetle normy tłumaczeniowej PN-EN 15038, a także oferty dydaktycznej na kierunkach filologicznych i lingwistycznych polskich uczelni w świetle wymogów stawianych kandydatom ubiegającym się o pracę na stanowisku weryfikatora tłumaczeń. Znajdujące się tu rozważania dotyczą ponadto pewnych propozycji modyfikacji programowych w ofercie dydaktycznej na wydziałach filologicznych i lingwistycznych w taki sposób, by umożliwić absolwentom sprawne poruszanie się po współczesnym rynku tłumaczeniowym w Polsce.

**Słowa kluczowe:** weryfikacja, tłumaczenie pisemne, dydaktyka przekładu pisemnego

## SUMMARY

### **Preparing students for the job of the translation reviser as the challenge of current translation teaching**

The aim of the article is an attempt to answer the questions concerning the character of the process of translation revision, the competence and the range of duties of the reviser in the light of the norm EN 15038, and the undergraduate and postgraduate courses on the faculties of philology and linguistics of Polish universities in the light of requirements set for the people applying for the job of the translation reviser. The considerations presented herein refer also to such suggestions of studies programs modifications in the courses offered by Polish universities on the faculties of philology and linguistics as to enable graduates to find themselves on the current translation job market.

**Key words:** revision, translation, translation teaching